Nr. 49. Mikołów, dnia 7. Grudnia 1929 r. Rok V.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz: milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6

Otwarcie Sesji Budżetowej Sejmu Rzpltej.

Jakie będą losy Sesji Sejmowej tak burzliwie przed miesiącem zainaugurowanej? Pytanie to było na ustach wszystkich, a zwłaszcza w kołach politycznych stanowiło jedyny temat rozmów. Po nastrojach wysoce gorączkowych dni ostatnich, nastąpiło jednak pewne uspokojenie; zwłaszcza wyjaśnienia jakich udzielił p. Marszałek Sejmu dziennikarzom przyczyniły się trochę do uspokojenia i orjentacji opinji publicznej. Pogląd swój Pan Marszałek na sytuację w jakiej się znalazł naród i państwo, streścił w następujących słowach: ...Niepokój powszechny który się dziś wyczuwa jest zupełnie zrozumiały powodem najgłębszym tego niepokoju jest to, że szeroki ogół polski nie wie, czy w Polsce utrzyma się prawo czy jakaś wola ponad prawem albo nawet wbrew prawu. Rozpatrując położenie Sejmu jako ciała ustawodawczego muszę powiedzieć, że Sejm o ile chce odpowiedzieć swemu zadaniu i swej istocie musi stać na gruncie prawa. Wolno oczywiście powiedzieć, że siła i przemoc mogą usunąć prawo. To jest prawda. W czasie wojny lub w czasie rewolucji. To są dwa okresy w których nie panuje prawo tylko przemoc. Ponieważ nie mamy wojny i rewolucji, przeto niema dla ciała prawodawczego innego gruntu jak grunt prawa. I grunt ten zawiera w sobie równocześnie maksimum siły... Jeżeli o to chodzi jak ja patrzę na sytuację to jeszcze raz powiadam, że dla Sejmu niema innego gruntu i innej drogi jak grunt prawa i droga prawna.

Przed otwarciem na sali dało się odczuć ogromne napięcie: głos dzwonka daje znać o wstąpieniu p. Marszałka na trybunę prezydjalną. Izba słucha z tchem zapartym, śledzi tok przemówienia. Marszałek otworzywszy posiedzenie przytacza zarządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sesji sejmowej i zaznacza, że na podstawie tego zarządzenia wyznaczył posiedzenie sejmu na dzień 30. października. „Posiedzenie to nie mógło dojść do stutku z powodu znanych zdarzeń których omawiać nie chcę, zdarzenia te skłaniają mnie do uczynienia następujących uwag: Armję naszą otaczamy czcią i miłością. Pamiętamy jej bohaterskie wysiłki, jej krew ofiarną przelaną w obronie granic i niepodległości naszego młodego państwa. W razie groźby wojny jest nasza armja zbrojnem ramieniem narodu dla odparcia najazdu wroga zewnętrznego. Żołnierz polski przysięga stać na straży Konstytucji i być uległym prawu i Prezydentowi Rzeczypospolitej. Wszystkie prawie armje narodów cywilizowanych trzymają się zdala od polityki; miecz jest argumentem wobec wroga lecz nigdy wobec przedstawicielstwa narodu. Doniosłem Panu Prezydentowi Rzeczpltej, że nie mogę wykonać jego zarządzenia z dnia 24. października i zwołałem posiedzenie Sejmu na dzień 5. listopada. Przed posiedzeniem wręczył mi Pan Prezes Rady Ministrów zarządzenie Pana Prezydenta o odroczeniu Sesji na dni 30. Na tej podstawie zwołałem na dziś posiedzenie. W ten sposób na podstawie artykułu 25-go ustęp 6 i 7 Konstytucji jest posiedzenie dzisiejsze początkiem 5-cio miesięcznego okresu czasu przeznaczonego dla Sejmu i Senatu i oraz 3 i pół miesięcznego dla Sejmu dla uchwalenia budżetu państwa. Następnie oddał Pan Marszałek głos kierownikowi ministerstwa skarbu p. Matuszewskiemu.

Pan Minister skarbu zaczął swoje przemówienie charakteryzując zjawiska życia gospodarczego Polski. W życiu gospodarczem Polski zarysowały się trzy zjawiska, które niewątpliwie odbiją się w skutkach na przyszłym okresie budżetowym. Zjawiskami temi są pierwsze — ogólna ciasnota pieniężna na rynkach światowych — drugie — kryzys cen dla produkcji zbożowej — a trzeciem zjawiskiem — które określa Pan Minister Skarbu jako nieprzemijające, jest wielka odporność okazana przez organizm gospodarczy Polski wobec tego pierwszego kryzysu ekonomicznego, który nas dotknął po latach 1925/26. Niewątpliwie uspakajająco na opinję publiczną muszą podziałać takie zdania wygłoszone przez p. Ministra jak np. nie wolno iść z wydatkami w górę. — Projekt budżetu przytaczamy dosłownie.

Projekt budżetu, zgłoszony Wysokiej Izbie, w swoich cyfrach globalnych mało różni się od budżetu tegorocznego. Obliczony jest bowiem w swej części decydującej — po stronie dochodów według wpływów realnych, osiągniętych w pierwszym letnim, gorszym zazwyczaj, niż zimowy, okresie budżetowym.

Obliczenie to dało jedną wyraźną wytyczną, której trzymałem się ściśle — nie wolno iść z wydatkami w górę. Dało również drugą — bardziej hypotetyczną — ale całkowicie prawdopodobną wytyczną — że można całość wydatków przewidzieć na tym mniej więcej poziomie, jaki osiągnęły one w poprzednim i bieżącym okresie budżetowym.

Jak wiadomo, okres budżetowy 1928/29 zamknął się po stronie dochodów sumą 3008 milj. zł. 6 miesięcy b. r. budżetowe dały ogółem 1452 milj. zł. wpływów. Na

rok przyszły przewidujemy dochody w wysokości 2943 milj. zł.

Czy dochody pierwszego półrocza b. r. można było brać za podstawę obliczeń przyszłorocznych? — zdaje mi się, że tak.

Dochody pierwszego półrocza bież. okresu były niższe, niż być powinny normalnie dla całego szeregu przyczyn.

Ciężka zima zrujnowała budżet kolejowy, spożycie monopoli w styczniu i lutym z. r. spadło z powodu trudności komunikacyjnych, a braki z tego powodu wystąpiły w całej pełni dopiero na wiosnę, wreszcie większa część płatności podatków bezpośrednich wypada na okres jesienny i zimowy.

Te uwagi pozwalają przypuszczać, że gorsze we wpływach zazwyczaj letnie pierwsze półrocze b. r., osłabione jeszcze przez skutki zimowe, mogło służyć, jako miara wpływów przyszłorocznych, analiza poszczególnych pozycji dochodowych za 8 miesięcy potwierdza to rozumowanie ogólne.

Przeciętne wpływy i wydatki za 8 miesięcy wynosić powinny, jak wiadomo 66,6%.

Całość dochodów, osiągniętych z danin i monopoli w pierwszych 8 miesiącach bieżącego okresu, wynosi 69,48% preliminowanych na rok przyszły wpływów.

W tem podatki bezpośrednie bez majątkowego 81,40% przyszłorocznego preliminarza podatki pośrednie 65,94%, cła 73,46%, opłaty stemplowe 69,26%, monopole mniej, gdyż 64,28%. Te kilka procent odnośnie do monopoli stanowią jednak około 22 milj. zł. w stosunku rocznym.

Przy układaniu preliminarza na rok przyszły, nie odstąpiłem od zasady stosowanej od trzech lat, od zasady za ostrożnego nawet obliczania dochodów. Istnieją w preliminarzu na rok przyszły pewne pozycje wydatków, których rozwój nie zależał od naszej woli, gdyż wynikają one z dawniej zaciągniętych zobowiązań. Spłata długów państwowych na rok przyszły wymaga wydatku o około 50 milj. zł. wyższego, niż w okresie bieżącym.

Państwo polskie od chwili powstania płaciło zobowiązania, które podpisało, punktualnie i skrupulatnie nawet wtedy, gdy było w najcięższych warunkach.

Emerytury i renty inwalidzkie są naszym długiem wewnętrznym, który traktowany być musi analogicznie do zobowiązań pożyczkowych.

Wzrost zatem wydatków w tych pozycjach, wynoszący przy uwzględnieniu w r. 1929/30 — 15% dodatków w emeryturach 1 240 000 zł., w rentach inwalidzkich w związku z nową rejestracją 7 milj. 700 tys. zł., również musiał znaleźć pokrycie. Wzrost pozycji wydatków nieuniknionych prawie 60 000 000 zł. zmuszał do zmniejszenia o tę sumę innych wydatków, aby nie przekroczyć granicy, którą dyktują dochody.

Zaniechaliśmy nowych inwestycyj.

Drogą, którą wybrałem dla zmniejszenia wydatków, była ta sama droga, którą poszliśmy już na wiosnę, a ta polega na zaniechaniu rozpoczynania wszelkich nowych inwestycyj, natychmiast na skoncentrowaniu sił dla wykończenia starych.

To też zmniejszenie wydatków inwestycyjnych w preliminarzu, zgłoszonym do Sejmu w stosunku do ustawy skarbowej, uchwalone i na r. b., wynosi w budżecie netto 30 000 000, w budżecie brutto ponad 79 000 000. Resztę koniecznych skurczeń w sumie 30 000 000 musieliśmy znaleźć w ograniczeniu wszelkich innych wydatków, prócz inwestycyjnych.

Nie wzrosły więc etaty administracyjne. Prócz tego ministerstwo skarbu zmniejszyło etat o 204, ministerstwo spraw wojskowych o 309.

Natomiast ogólny stan etatów w preliminarzu jest większym, niż w r. b. Wzrosły bowiem koleje i poczta o 2172, głównie przez przeniesienie na pracowników etatowych kolejarzy i pocztowców, od lat już pracujących jako wieczyści pracownicy t. zw. dniówki.

Nie jest to żadne podniesienie wydatków, lecz tylko przesunięcie ich z jednego paragrafu do drugiego. Lecz przybyły także straty nowe, pociągające za sobą nowe wydatki. Daliśmy bowiem 4000 etatów nauczycieli szkół powszechnych, co pociąga za sobą nowy wydatek w kwocie 8 500 000 zł.

Po wygłoszeniu expose Ministra Skarbu zabrali głos w dyskusji posłowie poszczególnych klubów. Przemówienia dotyczyły w małym stopniu tylko przemówienia p. Ministra Matuszewskiego, głównie zaś były skierowane przeciwko obecnej polityce rządowej. Tak np. pos. Róg powiedział: „że w Polsce władza wykonawcza uważa za jedno z głównych zadań poniżenie autorytetu władzy ustawodawczej bez przebierania w środkach. Sejmowi nie pozwala pracować i nie rozwiązuje go. Każe się obrazę mimowolną urzędnika i obywatela jeżeli ją popełnia gazeta, lecz za obrzucanie błotem władzy ustawodawczej nikt nie jest pociągany do odpowiedzialności.“ Na zarzuty posłów odpowiedział p. pos. Byrka (B. B.), a wywody swoje zakończył tem, że stronnictwo BB. stoi na gruncie wzniesionego przedłożenia rządowego i uznaje za wielką zasługę Ministra, że przedstawił położenie gospodarcze, które znajduje wyraz w budżecie z całą szczerocią. Przemówienia posłów opozycyjnych zostały zakończone zgłoszeniem wniosków nieufności dla rządu.

Zapowiedziany w przemówieniu pos. Niedziałkowskiego wniosek stronnictw opozycyjnych, dotyczący votum nieufności dla rządu opiewa:

„Wniosek Związku parlamentarnego P. P. S., klubu parlamentarnego Wyzwolenie, Stron. Chłop., Piasta, Chrześcijańskiej Demokracji i N. P. R. Podpisani wnoszą: Wysoki Sejm uchwalić raczy: Sejm nie mając zaufania do obecnego rządu, żąda na podstawie artykułu 58 konstytucji jego ustąpienia. Następują podpisy wnioskodawców“.

Francuskie plany lokaty kapitałów zagranicą.

Obecna międzynarodowa sytuacja finansowa pozwoli nam niewątpliwie oglądać Francję w nowej roli, jako bankiera świata. Panujące stosunki finansowe okazały się dla Francji szczególnie korzystne, naprzykład biorąc pod uwagę rynek amerykański, to jest on zupełnie unieruchomiony po ostatnich wypadkach załamania; rynek angielski jest skrępowany dzięki polityce finansowej Francji która pozbawiła Anglję wszystkich dotychczasowych francuskich rezerw, ściągając je do kraju; pozatem inne banki w ostatnich czasach poniosły różne straty na giełdzie, tak np. jak banki amsterdamskie, które wskutek tego utraciły możność finansowania. Ogólnie rozpatrzywszy te sprawy pozostaje Francja sama jedna, jako potentat finansowy, olbrzymie zasoby wolnej gotówki będą sobie szukały ujścia w krajach, które dotąd inne rynki zaopatrywały.

Nadchodzące wiadomości potwierdzają, że Francja przygotowuje się do nowej roli intensywnie. W Ameryce posiadała ona zastaw pod zobowiązania wojenne w wysokości około 700 miljonów dolarów. Na podstawie planu Younga zastaw ten został zwolniony i wpływa do Banku Francji, dzięki czemu zapasy gotówki na rynku francuskim powiększą się o tę olbrzymią sumę.

Oczywiście Bank Francji będzie korzystał przedewszystkiem z pośrednictwa innych banków francuskich w akcji lokacyjnej. Tu na pierwszy plan wysuwa się Bank del'Union Parisienne, pod którego egidą powstaje nowy

Bank Akceptowy. Zadaniem jego będzie organizacja kredytu międzynarodowego i lokowanie wolnych kapitałów francuskich w obcych państwach.

Bank ten przejawiał w ostatnich latach dużą aktywność na terenie centralnej Europy. Dzięki temu jest on szczególniej uzdolniony do kierowania nowootworzonym Bankiem Akceptowym, który zajmie się, jak informują, przedewszystkiem sprawami eksportowemi. W tych operacjach ulokuje Francja swe krótkoterminowe zasoby pieniężne.

Podczas ostatniej debaty budżetowej w parlamencie francuskim, minister skarbu oświadczył, że Bank Francji zamierza zlikwidować swój portfel dewiz, wynoszący około 26 miljardów franków. Krok ten spowodowany jest zamiarem przekształcenia lokat krótkoterminowych na długoterminowe. Te ostatnie mają być dokonane w postaci zakupu akcyj w przedsiębiorstwach zagranicznych, oraz nabywania w nich udziałów.

W związku z temi planami przystępuje rząd francuski do reorganizacji paryskiego rynku pieniężnego. Dla tych też celów w budżecie na r. 1930 uczynione będą pewne ulgi podatkowe, mające na celu danie możności rozwinięcia się ekspansji kapitałów na zewnątrz kraju.

Gdzie teraz znajdzie Francja najlepsze pole dla tych operacyj?

Na pierwszy plan wysuwałyby się Niemcy. Jednakże tamtejsze banki zaopatrzyły się w poważne zapasy dolarów z poprzednich pożyczek amerykańskich i dzięki temu mogą dawać kredyt tańszy od francuskiego. Wobec tego kapitały francuskie skierują się do innych krajów, prawdopodobnie i do Polski.

Nasze czynniki gospodarcze powinny więc zwrócić na to baczną uwagę. O ile obce kapitały w formie pożyczek są dla nas pożądane, o tyle powinniśmy się całą siłą przeciwstawić akcji wykupywania przedsiębiorstw przez obcych, co w ostatecznym wyniku oddałoby nas w niewolę ekonomiczną zagranicy.

Kasy Chorych źródłem nadużyć i demoralizacji.

Dr. Liech z Gdańska poczynił na Kongresie Szwajcarskiego Towarzystwa Medycznego, odbytego w Olten ciekawe rewelacje o właściwem obliczu t. zw. ubezpieczeń społecznych w Niemczech.

Wydatki państwowe w Niemczech na ubezpieczenia dochodzą fantastycznej sumy 9 miljardów marek rocznie, z czego 6 i pół miljarda wynoszą ubezpieczenia od chorób i wypadków.

40 miljonów ludzi poddanych jest tym ciężarom.

Najsmutniejszym skutkiem ubezpieczeń od chorób jest to, że lekarze stali się tylko urzędnikami Kas Chorych.

Do gabinetu każdego z nich przychodzą takie tłumy pacjentów, że jest niemożliwością fizyczną, by mogli być zbadani gruntownie. Lekarz z konieczności ogranicza się do bardzo powierzchownych oględzin, wydaje zaświadczenie o chorobie i przepisuje nieszkodliwe lekarstwo. Najbardziej poszkodowanymi są tutaj prawdziwie chorzy, którzy muszą później udawać się do wyzyskujących ich szarlatanów.

W Niemczech ustawa ubezpieczeniowa obejmuje 3000 artykułów. W biurach ubezpieczeniowych pracuje 70.000 urzędników. Istnieje 8000 Kas Chorych i 1200 biur ubezpieczeniowych.

Lekarze wiedzą, że dwie trzecie ich wysiłków idą na marne, gdyż Kasy Chorych są wyzyskiwane przez symulantów.

W r. ub. Kasa Chorych w Norymberdze stwierdziła, że na 120 tysięcy „chorych“ połowa okazała się zdolnymi zupełnie do pracy.

Wszędzie skonstatować można to samo zjawisko: Kasy Chorych są udręczeniem lekarzy i ubezpieczonych pracowników i źródłem społecznej demoralizacji.

Pożytek z nich mają jedynie ich twórcy.

Polityka zagraniczna.

(+) „Rozbrajają się“ — Budżet St. Zjednoczonych.

Budżet Stanów Zjedn. na r. 1931 zamyka się olbrzymią cyfrą 4.590.915.809 dolarów. Poważnie zwiększone zostały wydatki na armję i flotę, przyczem suma przeznaczona na cele zbrojeń dosięgła niemal wysokoci trzech czwartych miljarda.

(+) 8.500.000.000 dolarów na inwestycje.

Mobilizacja finansowa Ameryki, mająca pobudzić życie gospodarcze Ameryki po ostatnim krachu, postępuje pod wodzą Hoovera naprzód

Zostały powołane trzy specjalne komisje, które będą stale pracować w kontakcie z rządem federalnym. Celem ich jest realizacja wielkich planów inwestycyjnych.

Na powyższe cele zadeklarowały wielkie organizacje gospodarcze osiem i pół miljarda dolarów, w tem sfery przemysłowe trzy miljardy dol., instytucje użyteczności publicznej dwa miljardy dol., koleje miljard dol., a rząd federalny zamierza wyasygnować osiemset miljonów dol. na nowe budynki.

Powyższe kroki wywołały duże uspokojenie wśród społeczeństwa amerykańskiego, skonsternowanego ostatniemi katastrofami na giełdzie.

(+) Anglja przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Z Londynu udał się do Nowego Jorku sir Henry Deterding, prezes angielskiego trustu naftowego Shell Dutch Co.

Przyjazd jego wywołał w Nowym Jorku sensację, gdyż spodziewane jest rozpoczęcie nowej wojny naftowej pomiędzy koncernem Shell, reprezentującym cały angielski przemysł naftowy, a koncernami amerykańskiemi.

Powodem zatargu jest plan amerykańskich właścicieli kopalń nafty, mający na celu sprowadzanie taniej nafty z Wenezueli w większych ilościach, co byłoby groźną konkurencją dla nafty angielskiej, na rynku amerykańskim.

Możliwość nowego zatargu przebija wyraźnie z wywiadu sir Deterdinga, w którym oświadczył, że jego koncern nie cofnie się przed niczem i jeśliby się w Ameryce ukazała tania nafta z Wenezueli, to nafta angielska nie zrezygnuje z rynku amerykańskiego i pójdzie nań po cenach konkurencyjnych.

(+) Cele Heimwehry — 400 tys. członków, 100 tys. sztuk broni.

Naczelny publicysta „Matina“, J. Sauerwein rozmawiał niedawno w Wiedniu z przywódcami Heimwehry, dr. Steidlem i maj. Pabstem. Zapewniali go oni, że Heimwehra liczy około 400 tysięcy członków. Broni posiada przeszło 100 tysięcy. Ale tej broni nie dostarczyły obce mocarstwa. Otrzymali ją chłopi austrjaccy w r. 1918, gdy rozbite i zdemoralizowane wojska austrjackie, uchodząc z frontu włoskiego, wracały do swych ojczystych stron.

Żołnierze sprzedawali wtedy chętnie broń, by kupić żywność.

Mówiąc o swych celach, zaznaczyli przywódcy Heimwehry, że jest to ruch antysocjalistyczny i działający tylko na terenie Austrji. Nie ma wcale takich celów, jak w Niemczech Stahlhelm lub narodowi socjaliści Hitlera. Heimwehra nie naśladuje też faszyzmu. Jej ambicją jest uwolnienie Austrji od niebezpieczeństwa bolszewizmu, grożącego ze strony zradykalizowanej socjaldemokracji i nic więcej.

Walki orężnej Heimwehra sobie nie życzy. Zmianę konstytucji w Austrji ma nadzieję wymusić swą siłą moralną.

(+) Ostra odprawa Hugenberga z powodu umowy polsko-niemieckiej.

Ewakuacja drugiej strefy Nadrenji wywołała w całych Niemczech wielką radość, która uwidoczniła się w uroczystych obchodach narodowych. Złożone wieńce przez delegacje Akwizgranu i Koblencji na grobie Stresemanna, uważają pisma demokratyczne jako hołd, złożony przez oswobodzone miasta wodzowi demokracji, który swą polityką doprowadził do wcześniejszego ich oswobodzenia.

W odosobnieniu znalazły się pisma nacjonalistyczne, które demonstracyjnie odseparowały się od narodowych uroczystości. — Deutsche Zeitung zamieściła dwie kolumny, poświęcone krytyce i atakom na rząd z powodu umowy likwidacyjnej polsko-niemieckiej. Z tego powodu Berliner Tageblatt atakuje ostro nacjonalistów i ich prasę, zarzucając im, że nie cieszą się oni z powodu sukcesów rządu demokratycznego i woleliby, aby 'miał on mniej szczęśliwszą rękę w polityce, choćby to stało się kosztem całości państwa.

(+) Przeciwko Hugenbergowi.

Ogólne zainteresowanie w kuluarach Reichstagu budzi rozłam, który dotknął frakcję niemiecko narodową. Powodem rozłamu było wykluczenie przez zarząd główny 3 posłów, należących do tak zwanej grupy Lambacha (skrzydło nacjonalistycznych związków zawodowych). Obecnie zgłosiło swoje wystąpienie ze stronnictwa 14 posłów niemiecko-narodowych, spodziewane jest wystąpienie dalszych 10 posłów. Posłowie ci w swoich oświadczeniach motywują swoje postępow. jako protest przeciwko dykt. Hugenberga, który stronnictwo niemiecko-narodowych doprowadził do upadku.

Istnieje projekt założenia własnej frakcji posłów secesjonistów na terenie parlamentu pod nazwą „Deutsch-National Arbeitsgemeinschaft". Zabarwienie całej frakcji będzie konserwatywno — umiarkowane.

(+) W sprawie reformy Konstytucji w Austrji.

W Austrji uniknięto kataklizmu, który niewątpliwie byłby pogrążył Austrję w nieobliczalne szkody; porozumienie między stronnictwami nastąpiło i stronnictwa zawarły kompromis w sprawie rozporządzeń doraźnych prezydenta republiki. Socjal-demokraci oświadczyli gotowość cofnięcia swego wniosku co do plebiscytu nad ustawą uchwaloną przez parlament (projekt rządowy przewidywał zarządzenie plebiscytu, który zadecydowałby o przeprowadzeniu Konstytucji zwykłą większością głosów), jeżeli rząd zrezygnuje z postanowienia co do plebiscytu, gdyby projekt rewizji konstytucji nie uzyskał dwie trzecie głosów. Dzienniki wiedeńskie są dobrej myśli i sądzą, że wobec kompromisu w tych najważniejszych kwestjach i inne niezałatwione sprawy zostaną pomyślnie zakończone.

(+) Skład nowej większości rządowej w Czechach.

Po 5 i pół tygodniowych rokowaniach zdołano w Czechach skompletować większość rządową. Oficjalna netu będą następujące partje: czescy agrarjusze, partja gospodarcza, narodowi-demokraci, czeska partja ludowa, narodowi socjaliści, niemieccy agrarjuszych dniach. Podstawą nowego gabinominacja gabinetu nastąpi w najbliższe i czescy socjalni-demokraci.

(+) W Belgji nowy rząd.

Premjer Jaspar utworzył nowy rząd w tym samym składzie co poprzedni. Tem samem zakończyło się przesilenie rządowe. Rada ministrów opracuje program rządowy, który przedstawi parlamentowi we wtorek.

Wymagający:

Gość: — Kelner! W rosole guzik znalazłem! Cóż to za moda?

Kelner: — Najmocniej przepraszam, ale za 60 groszy nie możemy dawać całej kamizelki.

Laddy Tattersall.

(Ciąg dalszy).

Tu kłamstwo byłoby zupełnie na swojem miejscu. Jednem słóweczkiem, prawie bez zdradzania prawdy, można było dać stanowczą odprawę niewygodnemu konkurentowi. Byłożby zresztą zwodzeniem, jeżeliby się powiedziało, że Goodwood już jest przyjęty? Może w tej chwili właśnie szeptał stanowcze słowo do ucha swej tancerki. A jeźli nie tego wieczora, to jutro niezawodnie przestanie się już wahać. Wszelako dwuznaczniki i fałsze nie zgadzały się z prawym charakterem hrabiny M. Czoło jej zarumieniło się, o mało nie zgniotła wachlarza w niecierpliwych palcach i z pewnością ubolewała nad swoją upartą prawdomównością, ale nakoniec z pewnem jąkaniem się wyszeptała:

— Nie sądzę, by już było jakie...

— Formalne zobowiązanie, skwapliwie domówił major. Bogu dzięki, oddycham!

— Oddychasz pan? a to dlaczego, jeźli łaska, pan oddychasz?

— Chciej mię posłuchać, pani hrabino, mówił dalej major; nie waham się już odwołać do pani pomocy. Byłaś pani przyjaciółką mojej matki. W imię tej przyjaźni błagam cię teraz o chwilkę cierpliwości. Niezawodnie musiałaś pani spostrzedz, z jak szalonem zaślepieniem, mimo przestróg własnego rozumu, wzdycham do ręki pani siostrzenicy. Nie jestem zarozumiałym, ale mogę pani powiedzieć, że miss Walencja trochę mię ośmieliła, gdyż inaczej nie odważyłbym się walczyć z potężnym współzawodnikiem. Bądźmy otwarci; przeczuwam i prawie jestem pewny, że miss Walencja woli mnie niż Goodwooda. Dotychczas nie śmiałem mówić, lękając się bolesnego rozczarowania, a najodważniejszy gracz nie rzuca ostatniej karty bez drżenia. Tego jednak wieczoru musi się mój los rozstrzygnąć. Jeźli miss Walencja, jak się domyślam, prosić będzie panią o radę i pomoc, ośmielam się błagać panią, żebyś broniła mej sprawy, i wykazała wszystko, co już przemawia na moją korzyść do tej duszy jeszcze nie zdecydowanej.

Odwołać się wprost do serca hrabiny M., było to na wpół wygrać swoją sprawę. Słowa Cardonnela pogrążyły zacną damę w oceanie niepewności. Daremnie, zasłaniając się wachlarzem, szukała słów, żeby dać do zrozumienia majorowi, iż go nie uważa za poważnego konkurenta. Żaden stosowny frazes nie nasunął się jej pomięszanym myślom.

— Proszę panią w imieniu matki mojej i swojem, o życzliwe poparcie — mówił z większem ożywieniem Cardonnel, powoduje się uczuciem swojej niższości. Wiem, że Goodwood ma wielką przewagę nademną; ale także wiem, iż moja miłość więcej jest warta od jego miłości. Zresztą siostrzeni-

Wiadomości polityczne i gospodarcze.

(—) Posiedzenie Rady głównej naprawy ustroju rolnego.

W sali obrad Państwowego Banku Rolnego odbyło się posiedzenie Rady głównej naprawy ustroju rolnego. Obrady, w których brało udział około 70 osób, zagaił p. minister reform rolnych prof. Staniewicz, poczem złożył sprawozdanie z prac ministerstwa reform rolnych za rok 1928/29 i plan na przyszły rok. Przemówienie p. ministra trwało około 2 godziny.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała, zabierali głos pp. sen. Stecki, pos. Kwapiński, pos. Przedpełski oraz dyrektor departamentu minister reform rolnych p. Kasiński.

(—) Zadania Związku miast polskich.

Na specjalnem posiedzeniu komisji skarbowej Związku miast polskich uchwalono, iż należy dążyć do zrealizowania postulatów, wyłuszczonych w memorjale do rządu.

W memorjale tym Związek miast wykazał, iż główną przyczyną katastrofalnego położenia finansów miejskich jest stały wzrost zadań miast nakładanych na nie bez równoczesnego zapewnienie im źródeł dochodowych na pokrycie tych wydatków.

Ponadto odjęto miastom na rzecz skarbu państwa niektóre uprawnienia podatkowe.

Komisja skarbowa zaproponowała zwrócenie się do rządu z przypomnieniem tej sprawy.

Brak dopływów do kas miejskich w odpowiedniej wysokości kredytów długoterminowych spowodował, iż znajdują się w obiegu i dopuszczane są do protestu weksle miejskie.

Sytuacja obecna wymaga więc bezwarunkowego przywrócenia miastom odebranych im uprawnień.

Zarząd Związku miast poczynił pewne propozycje co do rozszerzenia dochodów miast i zwrócił się do rządu w tej mierze z prośbą o stosowanie art. 69 ust. o tymczasowem uregulowaniu finansów miejskich.

Artykuł ten przewiduje, że nie należy nakładać na samorządy bez równoczesnego zapewnienia im środków na pokrycie zwiększonych wydatków.

Niezależnie od tego komisja skarbowa Związku miast wniosła do rządu prośbę o uregulowanie należytości miast od skarbu państwa i odroczenie w razie niemożności spłaty pożyczek, zaciągniętych przez miasta u skarbu państwa na zatrudnienie bezrobotnych. Komitet wykonawczy Związku miast przyjął wnioski komisji, zalecając przesłanie ich do prezesa Rady ministrów.

(—) Objecie Chorzowa umową likwidacyjną.

Jak donosi prasa berlińska, zawarta niedawno umowa likwidacyjna polsko-niemiecka dotyczy również Chorzowa.

Według poprzedniej umowy miała Polska zapłacić za Chorzów 30 miljonów złotych ratami w przeciągu 13 lat. Pierwsza rata płatna była w roku 1931.

Zawarta umowa likwiduje zrzeczenie się obustronne przez oba państwa pretensyj z tytułu zajęcia majątków wobec czego zobowiązanie za Chorzów zostało tem samem umorzone.

(—) Belgowie budują w Polsce fabrykę. Zatrudnienie dla 5.000 robotników.

Koncern finansowy belgijski kierowany przez Evansa Coopena i Lamotte, który wchodził w skład wielkiej instytucji bankowej Banque de Bruxelles zgłosił Rządowi polskiemu projekt budowy fabryki chemicznej, która stanąć ma na obszarze tzw. trójkąta przemysłowego Tarnów — Mościce — Chorzów. Fabryka produkować ma cellulozę, będącą głównym materjałem dla papierni. Kosztorys jej obliczają na przeszło 4 miljony dolarów. Fabryka ta zatrudniłaby około 5000 robotników.

Budowa nowych zakładów przemysłowych rozpoczęta ma być już w początkach roku przyszłego. Udział w niej wezmą również kapitały polskie. Założenie tej fabryki miałoby również wielkie znaczenie dla przemysłu leśnego, gdyż przerabiałaby ona bardzo duże ilości drzewa.

* * *

Musi.

— Dlaczego tak często kłócisz się ze swoją żoną?

— No — muszę przecież czasem posiedzieć w domu...

---

ca pani mnie bardziej sprzyja. Zanadto jednak dobrze znam świat, abym nie lękał się wpływu tytułów zalecających mojego rywala. Jeżeli więc miss Walencja zawaha się, jeźli ją weźmie pokusa odmówić mi, niechże życzliwość pani przyjdzie mi w pomoc, i nie zapominaj pani, że masz w swych rękach los całego mojego życia!...

Cardonnel wymówił ostatnie wyrazy ze wzruszeniem, które czyniło jeszcze piękniejszemi jego rysy męskie i regularne. Odszedł, nie czekając na odpowiedź, której hrabina M. z pewnością nie znalazłaby zaraz. Zacna niewiasta powiodła za nim rozczulonym wzrokiem.

— Co za miły chłopiec, jak zajmująca fizjognomia, zupełnie podobny do swojej matki. A mój Boże! czy nigdy nie będę miała chwili spokojnej, boć nakoniec i Goodwood musiał się oświadczyć.

Domysł ten był mylny. Sfinks jeszcze milczał. Hrabina M. pozostała nie jako zobowiązaną względem Cardonnel'a gdyż nie odmówiła mu stanowczo swej pomocy; pomagać mu zaś, było to przyjmować straszną odpowiedzialność względem Adelizy. Nadto, było to dobrowolnie utracać Goodwood'a i zrzekać się świetnego zwycięstwa prawie już odniesionego. Pojmujecie utrapienia duszy, w której walczyły z sobą tak sprzeczne interesa?

Siedząc przy kominku, w buduarze, gdzie ciotka i siostrzenica rozpoczynały nocną toaletę (była druga godzina po północy) hrabina M. zmęczona biciem się z własnemi myślami, odważyła się powiedzieć do Walencji, że major Cardonnel z nią mówił.

— Wiem o tem, odrzekła miss Valletort ze zwykłą spokojnością.

Równocześnie lekki uśmiech przemknął się po jej ustach, uśmiech lodowaty, który się bardzo nie podobał hrabinie M. Chłód który w zasadzie lubiła i zalecała, w pewnych okolicznościach, wydawał się jej nieznośnym.

— Jeźli wiesz, odparła trochę niecierpliwie, więc zapewne mówił z tobą o tym samym przedmiocie?

— O-o, ta-k, przyświadczyła pyszna Walencja, ziewając.

— A więc, kochane dziecko, cóżeś odpowiedziała?

— A droga ciocia coby powiedziała, będąc na mojem miejscu?

To pytanie, które miało być odpowiedzią, widocznie zmięszało hrabinę M. Najprzód westchnęła, potem zaczęła pokasływać, i w rozpaczy ledwie nie życzyła sobie śmierci. Upłynęło długie sześćdziesiąt sekund, nim znowu zdobyła sie na odwagę.

— Moja kochana, rzekła w podobnych razach, kobieta radzi się tylko własnych uczuć; ale przedewszystkiem powiedz mi, czyś przyjęła propozycję majora?

W tej chwili serce hrabiny M. biło nierównie silniej niż u pięknej i obojętnej siostrzenicy. Walencja nie śpieszyła się z odpowiedzią. (C. d. n.)

(—) Wielkie kredyty zagraniczne dla cukrownictwa polskiego.

W tych dniach powrócił do Warszawy, po dłuższym pobycie zagranicą, prezes Związku Cukrowni województw centralnych, sen. Jan Zagleniczny.

Bawiąc w Paryżu p. Zagleniczny pertraktował z przedstawicielami konsorcjum banków angielskich w sprawie uzyskania dalszych kredytów dla polskiego przemysłu cukrowniczego. Pertraktacje te zostały zakończone pomyślnym rezultatem, a mianowicie: Spółka Handlowa Cukrowni Związku Warszawskiego uzyskała od grupy banków angielskich z British Overseas na czele, dalszy kredyt w wysokości 1.200.0000 funt. szterl.

Jednocześnie udzielono informacji ze źródeł dobrze poinformowanych, że Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu uzyskał w tych dniach nisko procentowy (7%) kredyt od grupy banków francuskich w wysokości 50 milj. fr. franc. Obie te tranzakcje noszą charakter kredytu przeznaczonego na cele sfinansowania bieżącej kampanji cukrowniczej.

(—) 15 procent wyniesie dywidenda Banku Polskiego.

W Banku Polskim rozpoczęto już prace przygotowawcze nad obliczeniem wysokości dywidendy za r. 1929. Ze względu na szczególnie korzystną sytuację Banku Polskiego dywidenda ta najprawdopodobniej będzie miała nienotowaną dotąd wysokość, wyniesie ona przeszło 15%. Walne zgromadzenie doroczne członków Banku Polskiego dla rozpatrzenia bilansów i zatwierdzenia wysokości dywidendy odbędzie się w pierwszych dniach m. stycznia r. 1930.

Z Województwa Śląskiego.

+ Srebrny jubileusz kapłaństwa biskupa śląskiego ks. dra Lisieckiego.

W dniach 16 i 17 bm. odbędzie się w Katowicach uroczystość 25-lecia kapłaństwa biskupa śląskiego ks. dr. Lisieckiego.

W dniu 16 bm. popołudniu odbędzie się uroczysta akademja, wieczorem w Piekarach uroczyste nabożeństwo z udziałem ks. kardynała dr. Hlonda, ks. biskupa Lisieckiego i ks. biskupa Kubiny. We wtorek 17 bm. o godz. 10-tej rano odbędzie się suma pontyfikalna w katedrze katowickiej, która transmitowana będzie przez radjo.

Ks. kardynał dr. Hlond we wtorek 17 bm. rano odbędzie wizytację zakładu OO. Salezjanów w Oświęcimiu.

+ 300.000 zł. dla najuboższych na Święta.

Woj. Grażyński polecił wypłacić magistratom na terenie woj. Śląskiego z funduszu opieki społecznej 300.000 zł. dla najuboższej ludności z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

+ Min. Moraczewski na Śląsku.

Bawiący na Śląsku minister robót publicznych inż. Moraczewski oraz wiceminister Górski i dyr. departamentu Prokopowicz udali się w towarzystwie dyrektora Państwowych zakładów wodociągowych w Katowicach inż Nowakowskiego do szybu Staszyca pod Tarnowskiemi Górami, gdzie zbadali będącą w budowie stację pomp i jej elektryfikację.

Stamtąd p. minister udał się wraz z towarzyszącemi mu osobami do Zagórza, celem zwiedzenia urządzeń wodociągowych dla Górnego Śląska. P. minister zapoznał się tu z przebiegiem prac około budowy zbiornika o pojemności 5.000 metrów sześciennych.

Następnie p. ministre zwiedził budowę rurociągów w Klimontowie oraz filtr-osadnik, jak również budowę domów administracyjnych i robotniczych w Maczkach.

— Wybory gminne.

W dniach 8 i 15 grudnia odbędą się częściowe wybory gminne po wsiach i miastach Wojew. Śląskiego. Wybory odbędą się w dniu 8 grudnia w 261 gminach na terenie G. Śląska, 15 grudnia nastąpią wybory w miastach tak na Górnym jak i Cieszyńskim Śląsku.

Niemcy idą do wyborów gminnych zwarci, wystawili najwyżej dwie listy, jedną socjalistyczną, drugą wspólną mieszczańską. W obozie niemieckim nastąpiła wprost zdumiewająca zgoda od socjalistów do kapitalistów, wszyscy idą solidarnie do urny wyborczej, wszystko przeciwko listom polskim. W obozie polskim istnieje przeważnie rozłam, na 261 gmin — 104 gminy wystawiły jedną wspólną listę polską. Rozbiciu temu nieda się w żaden sposób zaradzić i o jedności i zgodzie bloków. polskich niema mowy. Może z czasem sprawy się korzystniej ułożą!

+ Związek Sybiraków.

W niedzielę dnia 6 grudnia br. o g. 10 rano odbędzie się w lokalu Z. O. K. Z. w Katowicach przy ul. Pocztowej 16 walne zebranie Okręgowego Związku Sybiraków, na które Zarząd zaprasza wszystkich Sybiraków członków i nieczłonków.

Z Mikołowa i okolicy.

— Posiedzenie Rady Miejskiej.

W poniedziałek, dnia 2-go grudnia rb. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którem załatwiono cały szereg spraw. Nasamprzód przyjęto do wiadomości protokół rewizyjny Kasy Miejskiej za miesiąc październik rb. Następnie udzielono kilka zezwoleń, a mianowicie: firmie Standart Nobel na założenie kabla oświetleniowego do stacji benzynowej na Rynku, Komisarjatowi Policji Wojewódzkiej na budowę garażu, p. Wilhelmowi Sikorze na połączenie się z wodociągiem miejskim a p. Pawłowi Wyciśle na używanie szopy drewnianej, wybudowanej na jego posiadłości przy szosie Pszczyńskiej; zaś małżonkom Wielkom udzielono wyjątek z zakazu budowlanego na budowę domu mieszkalnego przy ulicy Skotnicy. Do uchwały magistrackiej w przedmiocie wykonania kanału o długości 15 mtr. na ulicy Skotnicy kosztem 9.032.01 zł. przychyliła się Rada Miejska, natomiast sprawę, dotycząca rozszerzenia miejskiej chłodni przekazała Magistratowi z powrotem celem ponownego rozpatrzenia. Pozatem uchwalono odstąpić od zamiany miejskiej parceli z parcelą p. Nieślańczyka i zakupić potrzebne hydranty, wodomierze, armatury i materjały wodociągowe. Protokół odbiorczy w sprawie naprawy pieca gazowego 5-retortowego przyjęła Rada Miejska do zatwierdzającej wiadomości i uznała rachunek na 8.414,09 zł. połączony z tą naprawą. Miejską parcelę przy ulicy Ks. Szafranka wydzierżawiono na dalszy rok dotychczasowemu dzierżawcy p. Hozumbkowi i przyjęto statut miejscowy dot. obowiązku uregulowania czynnej pomocy przy pożarach w mieście Mikołowie oraz zatwierdzono uchwałę o składzie Deputacji szkolnej. Również uchwalono przystąpienie miasta Mikołowa na członka Towarzystwa opieki nad więźniami i postanowiono zainstalować 4 lampy elektryczne na ulicy Żorskiej. W dalszym ciągu obradowano nad sprawą umowy, dotyczącej dostarczania prądu elektrycznego dla tut. miasta a w końcu ogłoszono

tajność posiedzenia, na którem załatwiono dalsze dwie sprawy.

— Pamiętajmy o naszych biednych i o naszej młodzieży.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Na myśl o nich radość ogarnia każde serce. Lecz nie wszyscy obywatele naszego miasta w równym stopniu radują się. Tak miłym Świętom, najmniej radują się ci, którzy nie mają co w usta włożyć, nie cieszą się rodziny liczne a cierpiące skrajną nędzę.

Celem uśmierzenia tej nędzy naszych rodzin w okresie „Gwiazdki“ zawiązał się w Mikołowie Komitet Gwiazdkowy, złożony z przedstawicieli tut. społeczeństwa, który wziął sobie również za zadanie urządzenia „Gwiazdki“ dla szkoły dokształcającej oraz „Choinki“ dla dziatwy w wieku przedszkolnym.

Komitet ten zwraca się do miejscowego obywatelstwa z apelem i usilną prośbą o wydatne poparcie jego zamierzeń datkami jużto pieniężnemi, jużto w naturze. Zbierać je będą osoby delegowane przez Komitet, zaopatrzone w odpowiednie zezwolenie Województwa. Składka ta będzie wyłączną w naszem mieście na ten cel.

W skład prezydjum Komitetu wchodzą p. burmistrz Koj i p. dyr. Gimn. Mydlarczyk.

Niewątpliwie nie znajdzie się nikt w Mikołowie, który się uchyli od ofiar na cele wspomnianego Komitetu.

— Baczność!!!

Narodowy Związek Powstańców i B. Żołnierzy.

W niedzielę, dnia 5. grudnia br. o g. 5-tej popoł. odbędzie się zebranie miesięczne tut. Koła w lokalu p. Rudzkiego. ul. Dworcowa. Obecność każdego członka jest pożądana. Zarząd.

Kronika policyjna.

— Tatoj Józef z Mokrego wypożyczył rower od Fojcika Alojzego, który sprzedał Ćmielowi z Kamionki. Rower odebrano i sprawę skierowano do sądu.

— W tych dniach odbyła się w Katowicach znana rozprawa służbowa skradzionych wódek na szkodę Kajzerowej. Oskarżonego Parusela skazano na 1 rok więzienia, Gregiego na 8 miesięcy więzienia, Ratkę Józefa na 4 miesiące.

— Samochód Folkusa Jana uderzył się w Kamionce z samochodem osobowym Krygorskiego Jana, i został doszczętnie zdruzgotany, zaś samochód Krygorskiego jest lekko uszkodzony.

— Gruszczyk Teodor znany złodziej popełnił kradzież w Król. Hucie i jest przez Policję poszukiwany.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Sobota 7. 12.

9.00 — Transm. ze salin wielickich: urocz. ku czci św. Barbary, patronki górników, 11.58 — Syg. czasu z Warszawy, oraz hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Wojł Śl. oraz kom. Teatru Pol., 16.25 — Skrzynka pocztowa Radjost. Katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych, 17.00 — Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie, 1800 — Słuchowisko z Warszawy, 19.00 — Rozmaitości, zapow. prog. na dz. nast., kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.20 — „Krajobraz i przyroda Beskidów Śląsk.“, 19.45 — „10 minut muzyki“, 19.58 — Sygnał czasu z Warszawy, 20.00 — Z dziedziny fizyki — Marconi i jego dz., 20.30 — Transm. z Warszawy, oraz zapowiedź programu na dzień nast., w języku francuskim.

Niedziela 8. 12.

10.15 — Transm. naboż. z Kat. Pozn., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie oraz kom., 12.10 — Transm. z Warsz., 15.00 — Transm. z Warszawy, 15.20 — Wykład religijny, 15.40 — „Centrale spółdzielni r olniczych w Polsce“, 16.00 — Koncert popularny z udziałem całego zespołu instrument. P. R. w Katowicach, 17.15 — „Na szachownicy“: Podstawowe wiadomości w grze szachowej, 17.40 — Transm. z Warszawy, 19.00 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast., kom. Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk, 19.20 — „Intermezzo muzyczne“, 19.30 — „Bery i bojki śląskie“, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Słuchowisko z Krakowa, 20.30 — Koncert wiecz., 21.10 — Transm. z Warszawy, 21.25 — Dalszy ciąg konc., 22.00 — Transm. z Warsz.

Poniedziałek 9. 12.

11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Komunikaty, 16.20 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Pogadanka z działu: „Radjoamator śląski“, 17.45 — Muzyka z Warszawy, 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast., kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — „Organizacja i rozwój Instytutu Pedagogicznego w Katowicach“, 19.30 — Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Komunikat Strażactwa Śl., 20.05 — „Wzwyż ku szczytom i orlim dziedzinom“, 23.00 — Odczyt w językach obcych o Polsce, 23.20 — Muzyka z Warszawy.

Wtorek 10. 12.

11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z Wieży Marj. w Krak., 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Komunikaty, 16.20 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — „Ogrodnik śląski“, 17.45 — Konc. z Warszawy, 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast., komunikat Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — „Intermezzo muzyczne“, 19.15 — Komunikaty harcerskie, 19.15 — Transm. z Teatru Polsk., kom. meteor. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jęz. francuskim.

Środa 11. 12.

11.58 — Sygnał czasu z Warszawy oraz hejnał z Wieży Marj. w Krak., 12.05 — Koncert z płyt gramofon., 16.00 — Komunikaty, 16.15 — Audycja dla dzieci i młodzieży, 16.45 — Koncert z płyt gramofonowych, 17.15 — „Trylogja Żeromskiego: Nawracanie Judasza, Zamieć, Charitas“, 17.45 — Koncert z Warsz., 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — Kom. Woj. Kom. Turystycznego, 19.10 — „Intermezzo muzyczne“, 19.20 — „Gospodyni śląska“, 19.45 — Kom. sport., 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Kom. Zw. Młodz. Pol., 20.05 — „Życie polskie w dawnych wiekach“, 20.30 — Koncert wiecz., 21.10 — Transm. z Warszawy, 21.25 — Dalszy ciąg koncertu, 22.00 — Transm. z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w języku franc. Skrzynka poczt. w jęz. franc.

Czwartek 12. 12.

„DZIEŃ WILNA“ — wszystkie stacje transmitują w dniu tym program z Wilna z wyjątkiem kom. meteor. gospod., giełdy rolniczej, kom. pras. P. A. T. (transm. z Warszawy) od godz. 12.00—24.00.

12.00 — Sygnał czasu z Warsz., 12.00 — Bicie zegara i hejnał z Wieży Katedr. w Wilnie, 12.03 — „Wśród wileńskiej dzieciarni“ — transm. lekcji ze szkoły powsz. w Wilnie; 12.30 — Popularny poranek symf. dla młodzieży, 16.15 — „Ziemia wileńska“, konc. muz. ludowej i poezji regj., 17.00 — Kilka słów wypowie Woj. Wileński, p. W. Raczkiewicz, 17.05 — „Przechadzka po zakładach miejskich“, 17.30 — Płyta gram. dla dzieci, 17.35 — Audycja dla małych dzieci, 18.00 — Płyta gramof., 18.05 — „Pozdrowienie z Wilna“, 18.20 — Płyta gramof., 18.25 — „Kukułka Wileńska“, 18.45 — Feljeton, 19.00 — Muzyka organowa z Bazyliki Wileńskiej, 19.10 — Przemówienie J. E. ks. Biskupa dr. W. Bandurskiego, 19.20 — Muzyka organowa z Bazyliki Wil., 19.30 — Kilka słów do

słuchaczy zagran. w jęz. francuskim, 19.35 — Słuchowisko: „Dzwonnik”, 19.50 — Kilka słów do słuchaczy zagran. w jęz. ang., 19.55 — Sygnał czasu (z Warsz.), 20.00 — Rozmaitości, cytra w wyk. prof. W. Joski, 20.25 — Audycja wesoła, 20.40 — Kilka słów do słuchaczy zagran. w języku niem., 20.45 — Konc. wiecz., 21.00 — „Gongi” pogadanka z ilustracją, 21.10 — Dalszy ciąg konc. wiecz., 21.30 — Feljeton wesoły, 21.45 — Polska muz. tan., 22.00 — Wesoła rozmowa tutejsza, 22.20 — „Obrona Sokratesa”, 23.30 — Komunikaty (z Warszawy), 23.40 — Audycja dla radjopajęczarzy, 24.00 — Bicie zegara i hymn państwowy.

Piątek 13. 12.

11.58 — Sygnał czasu z Warszawy oraz hejnał z Wieży Marj. w Krak., 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Komunikaty, 17.15 — „Cechy rzemieślnicze na Śląsku przed kilkuset laty”, 17.45 — Koncert chóru syberyjskiego z Warsz., 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast., kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — Skrzynka pocztowa, 19.30 — Z cyklu sportowego — „Istebiańscy narciarze”, 19.58 — Sygnał czasu z Warsz., 20.00 — Kom. sportowe, 20.05 — Transm. z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jęz. franc., 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku franc.

Sobota 14. 12.

11.58 — Sygnał czasu z Warszawy oraz hejnał z wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramofon., 16.00 — Komunikaty, 16.20 — Koncert z płyt gramofon., 17.10 — Skrzynka pocztowa Radjostacji Kat. dla dzieci, 17.45 — Transm. z Wilna, 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast., kom. Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk, 19.05 — „Nauka o Polsce”, 19.30 — „Krajobraz i przyroda Beskidów Śląskich”, 19.58 — Transmisja Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jzyku franc.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

— Węgiel dla najbiedniejszej ludności

Akcją opałową są objęci:

a) bezrobotni, którzy znajdowali się w dniu 30. października br. bez własnej winy bez pracy,

b) ubodzy miejscy i inwalidzi, którzy nie są w stanie z własnych środków zaopatrzyć się w opał.

W celu rejestracji winni się wszyscy interesenci zgłosić w poniedziałek, dn. 9. grudnia przed południem w ratuszu — pokój nr. 13. — Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. V. w Krakowie.

L. dz. 26280/Og. Uzup.

OBWIESZCZENIE
o powołaniu do dodatkowych zebrań kontrolnych

a) szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (Kat. A, C, i D) roczników 1904 i 1889;
b) szeregowych rezerwy (kat. A) rocznika 1902, którzy nie odbyli ćwiczeń w rezerwie w roku 1927 względnie 1928 lub 1929;
c) szeregowych pospolitego ruszenia (kat. C i D) rocznika 1902.

Wzywam wszystkich szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, z wyżej wymienionych roczników, którzy z jakichkolwiek powodów nie zgłosili się do zasadniczych (ogólnych) zebrań kontrolnych do punktualnego stawienia się **do dodatkowych zebrań kontrolnych.**

Dodatkowe zebrania kontrolne dla wyżej wymienionych szeregowych rezerwy (kat. A) i pospolitego ruszenia (kat. C i D) odbędą się o godz. 9-tej rano w Pszczynie Koszary 3/3 p. w dniu 19, 20 i 21 grudnia 1929 r.

Do dodatkowych zebrań kontrolnych winni się zgłosić odnośni szeregowi rezerwy (kat. A) i pospolitego ruszenia (kat. C. i D) z książeczkami wojskowemi i kartami mobilizacyjnemi względnie z innemi posiadanemi dokumentami wojskowemi.

Nieusprawiedliwione niestawiennictwo od dodatkowych zebrań kontrolnych podlega ukaraniu w myśl obowiązujących przepisów karnych.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. V.
Stanisław Wróblewski, gen. dyw.
Kraków, dnia 12. listopada 1929 r.

Powyższe podaje się niniejszem do wiadomości.

Mikołów, dnia 5. 12. 1929 r.

Magistrat. — Biuro wojskowe.
(—) Koj, burmistrz.